

Zastygłe wizerunki wydają się ponadczasowe, stają się uniwersalną historią. bohaterki tych obrazów zdają się nie mieć indywidualnych cech. Spojrzenia postaci, ich przymknięte powieki wyrażają niekończącą się beczasową obecność.

Postaci z obrazów Magdy Moskwy przypominają bohaterów „Stu lat samotności „Marqueza. jak one wydają się zawieszane pomiędzy życiem a śmiercią, uwikłane w pętlę czasu, przemijania i wieczności, ostatecznego niebytu i powtarzalności cyklu życia i natury. Są refleksją nad pamięcią i zapomnieniem, złudnością i nietrwałością naszego wyobrażenia o pięknie, nad niepoznawalną tajemnicą wieczności.

Postaci z obrazów prezentują rodzaj beczasowej, wiecznej obecności.

To nie wizerunki konkretnych osób, lecz synteza różnych wyglądów, reprezentują uogólniającą wizję ludzkiej kondycji.

Obok tej sztuki nie sposób przejść obojętnie - jednych fascynuje, innych przeraża, ale uznaje się zgodnie że skala jej możliwości w dziedzinie malarstwa, jest obecnie niespotykana.

Portrety nie są portretami konkretnych osób, lecz obrazami wielorakich, jedynych w swoim rodzaju, duchowo-cielesnych istnień, napiętnowanych wszelkimi „stygmatami życia” – żylaste, poranione, z widocznymi niedoskonałościami ciała.

Z obrazów Magdaleny Moskwy promieniuje skupienie, zapatrzenie, zatrzymanie. Często portret opiera się na szczególe, przez który czujemy jeszcze silniej obecność osoby. Obrazy przenikają do wnętrza oglądającego, budząc niepokój i niepewność, siła tego malarstwa tkwi w stwarzaniu sytuacji wewnętrznego obcowania z postaciami. To portrety nie ludzi lecz stanów emocji i umysłu. Na płótnach trudno szukać śladów eksperymentów, spontanicznej ekspresji czy swobodnego gestu, każdy element kompozycji, każdy zastosowany zabieg formalny służy budowaniu znaczenia, w detalu kryje się istotna dla interpretacji tych obrazów symbolika.

Choć po mistrzowsku operuje warsztatem, nie ma w tym nic z popisu. doprowadzenia każdego szczegółu do doskonałości z tych werystycznych obrazów z całą mocą przebija status ludzi żywych. autorka coraz częściej podejmuje zabiegi w obrębie obrazu, relief w podłożu, przyklejane elementy, wychodząc poza płaski wizerunek, w ten sposób jeszcze bardziej uwiarygodnia realistyczny wizerunek postaci, sam wizerunek staje się rodzajem relikwiarza dla zatopionych w nim plastycznych części człowieka, które wkomponowane w obraz biorą udział w zaklinaniu obecności człowieka, dopełniają tego wizerunku, a TEN NABIERA MOCY cudownie zachowanego ciała żywej osoby. Jest jej uobecnieniem nim samym, żywym ciałem. Taki obraz realizuje chyba najpełniej ideę obecności poza czasem – spełnienie natrętnego pragnienia trwania.

Magdalena Moskwa jest przede wszystkim autorką obrazów, ale tworzy także obiekty-ubrania o nieużytkowym charakterze. Jest uznawana za jedną z najciekawszych polskich artystek młodego pokolenia, choć trudno byłoby ją wpisać w jakiegokolwiek trendy malarstwa współczesnego. Jej sztuka to koncepcja na wskroś oryginalna, co w czasach gdzie „wszystko już było ” stanowi ogromną rzadkość. Hołduje tradycyjnemu warsztatowi, stosuje laserunki i werniksy, tworzy z pietyzmem i wirtuozerią dawnych mistrzów.

Katarzyna Jankowiak–Gumna
2005